

## Szczegółowe informacje na temat długu europejskiego dla News-emisje 05-2010 od 17.06.2010

### Jak kulturowe oraz związane z systemem sposoby zachowań mogą zagrozić całemu kontynentowi

Chcąc oszacować, w jaki sposób kryzys długów wpłynie na gospodarkę europejską oraz jakie następstwa wynikną dla certyfikatów emisyjnych CO<sub>2</sub>, należy zająć się bliżej historią powstania tego kryzysu, obecnych mechanizmów oraz różnych sposobów ich zwalczania w Europie i USA. W szczególności należy zrozumieć, że nie chodzi tylko o długi lecz częściowo również o kulturowe i systemowe różnice, które prawdopodobnie miały będą masywny wpływ na całą gospodarkę Unii Europejskiej.

#### Jak wszystko się zaczęło- dlaczego Grecja sobie nie poradzi i co z tego wyniknie

Już na początku listopada 2009 media zaczęły donosić o eskalacji oszustw i długów pomiędzy Grecją z jednej strony, a krajami Europy Północnej- szczególnie Niemcami- z drugiej. W końcu października nowy rząd Grecji skorygował informacje o wysokości deficytu narodowego, wynoszącego 12,7%, a nie jak uprzednio podawano 3,7 (w chwili obecnej znana wysokość deficytu to 13,6%).

Rady, których udzielano w mniej lub bardziej dobrej wierze, to na przykład, że należy sprzedać wszystkie greckie wyspy, że „bałkańskich oszustów” należy wyrzucić z Unii Europejskiej oraz, że splajtowani Grecy tak czy tak nigdy sobie nie poradzą.

Strona przeciwna konstatowała, że ciągle jeszcze nie otrzymano odszkodowań z drugiej wojny światowej, że należy domagać się zwrotu dzieł sztuki helleńskiej oraz że (jak wynika z przeprowadzonych badań opinii publicznej), w tym roku dwie trzecie Greków naplułoby niemieckim turystom do talerza.

Relacja jednego z reżyserów greckich z roku 2004 oraz reportaż jednego z redaktorów Szpigla w kwietniu 2010 roku pokazują na przykład, jak już wtedy, w kraju bogów i bohaterów, orientalny styl życia, silne poczucie więzi rodzinnych, wypaczony system dotacji, korupcja urzędników, jak również wszędzie obecne przekupstwo, kształtowały życie codzienne.

Według tych informacji w Atenach, w porównaniu do innych metropolii europejskich, występuje największe zagęszczenie Porsche Cayenn, a jednocześnie najmniej podatników, zgłaszających dochody powyżej 100.000 Euro. Znani w kraju lekarze- prominenci, czy właściciele klubów których obroty nieoficjalnie przekraczają miliony, zgłaszają do urzędu obrót poniżej 10.000 (oficjalnie uznane minimum egzystencji)

Uliczna kawiarnia, znajdująca się w dobrym położeniu otrzymuje przy rocznym audycie wezwanie do zapłaty dodatkowo 100.000 Euro. Rewident podatkowy otrzymuje kopertę z 10.000 Euro, redukuje wynik audytu na mniej jak 20.000 Euro, a zawartość koperty dzieli ze swoim przełożonym i lokalnym deputowanym.

Hodowcy owiec na Krecie, w celu otrzymania subwencji, która uzależniona jest od wielkości stada, zorganizowali się w ten sposób, że nocą przeprowadzają swoje stada do tego hodowcy, u którego w danym dniu przeprowadzona ma być kontrola, zwiększając w ten sposób pogłowie owiec cztero- lub pięciokrotnie. Poprzez zorganizowaną współpracę hodowców, kontroler zostaje wprowadzony w błąd.

Podczas budowy szklarni przeznaczonych na uprawę róż, po przekazaniu łapówki, wystawiane są zawyżone rachunki, a co za tym idzie wysokość otrzymanych subwencji jest większa.

Córka pracownika stalowni kilkakrotnie oblewa egzamin na prawo jazdy, dopóki jej ojciec nie zrozumie, że nauczyciel oraz egzaminator oczekują na kopertę zawierającą łapówkę, aby dzięki niej sami mogli coś dla siebie załatwić.

Działanie na szkodę państwa poprzez oszustwa podatkowe jest tak samo normalne, jak przyjmowanie od niego prezentów. Tak na przykład zadziwiają Europejczyków z Europy Północnej regulacje prawne dotyczące systemu emerytalnego. Niemiecki emeryt otrzymuje średnio 46% miesięcznego wynagrodzenia w ostatnim przepracowanym roku, natomiast emeryt w Grecji 80%. Prawo do emerytury powstaje w Niemczech po przepracowaniu 45 lat, w Grecji już po 35 latach pracy. Niemcom emerytura wypłacana jest 12 razy w roku, Grekom 14.

Korzystający z możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę urzędnicy oraz inni pracujący w służbie państwa, będąc w wieku 50- 60 lat oraz posiadając powiązania w klanie, blokują miejsca pracy dla młodych, chętnych do pracy ludzi, których nie stać na zapłacenie łapówki przez co pozostają oni bez szans.

Oszukiwanie państwa, a jednocześnie przyjmowanie od niego wszystkiego, co możliwe krąży od lat w zamkniętym obiegu i coraz bardziej staje się normalnością. Jest to mieszanina prawie nieistniejącego poczucia wspólnoty, wrogiego nastawienia do państwa, „zaradności”, orientalnego sposobu życia, zuchwałości oraz codziennej walki o przetrwanie. Zapomniane są przy tym efektywność, konkurencyjność oraz chęć zmierzenia się z warunkami globalizacji.

Niemądrzy są dzisiaj ci, którzy odrzucają ten system- nie mają oni żadnych szans.

Jeśli w ten sposób, przez wiele dziesięcioleci, zachowują się wszystkie grupy społeczne, nie można o jednostce powiedzieć, że jest kryminalistą lecz, że dopasował się do systemu.

Każdy, kto przez wiele lat był uczestnikiem tych praktyk i tradycji musi dojść do wniosku, że radykalna zmiana w okresie krótkim i średnim nie jest możliwa. W Grecji nie chodzi tylko o to, aby wprowadzić kurs oszczędnościowy, czy zwiększyć przychody z podatków lecz o to, aby zmienić świadomość całego społeczeństwa.

O tym, że nie jest to możliwe do osiągnięcia w ciągu kilku lat, mówił po raz pierwszy Josef Ackermann w programie Maybrit Illner. Po początkowych emocjach związanych z tą wypowiedzią, eksperci oraz politycy podzielili zdanie Ackermanna.

### **Grecka katastrofa w liczbach**

Bez pomocy Unii Europejskiej oraz IWF, długi w wysokości 300 miliardów Euro oraz deficyt narodowy w wysokości 13,6 doprowadziłyby Grecję do bankructwa.

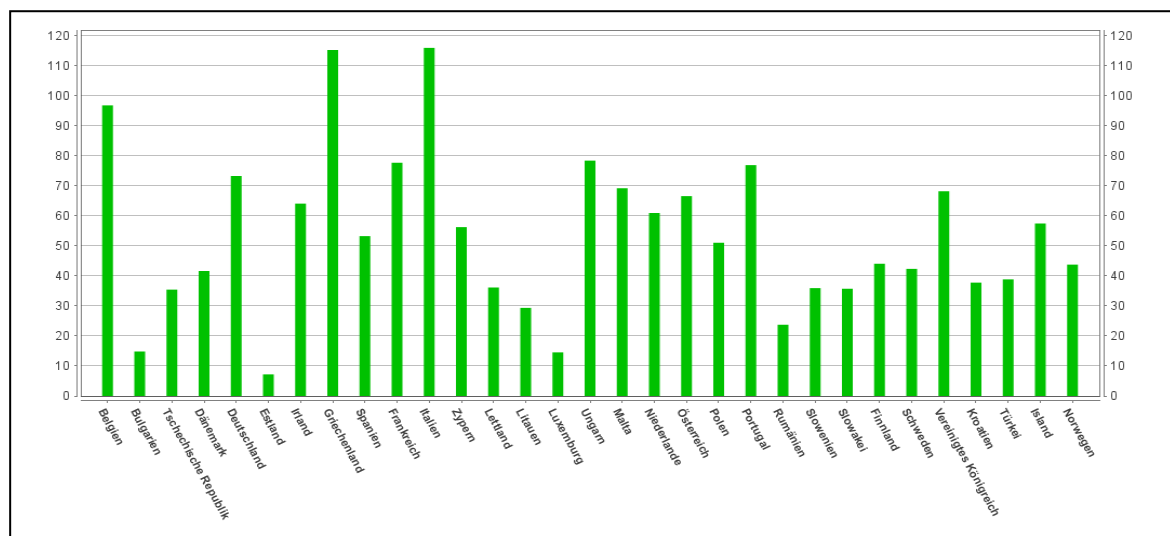
Na początku maja, po udzieleniu Grecji obietnicy przyznania kredytów i gwarancji w wysokości 110 miliardów Euro, Grecja musiała się zobowiązać, że do roku 2013 zaoszczędzi w sumie 30 miliardów Euro. Jest mało prawdopodobne aby to się udało. Już przykład potrzeb finansowych na rok 2010 wskazuje na to, że starania te skazane są na niepowodzenie.

Według obliczeń deficyt narodowy w roku 2010 wynosi 61,5 miliarda Euro. Z tego 27,7 mld. przeznaczone są na spłatę długów, 12,2 mld na odsetki oraz 21,6 mld Euro na pokrycie rocznego deficytu budżetowego. Jeśli zatem, bez spłaty raty kredytu i bez odsetek deficyt budżetowy netto wynosi jeszcze 21,6 mld, odpowiada to corocznemu narastaniu długu do wysokości 86 mld w roku 2013. W związku z tym obietnica zaoszczędzenia 30 mld Euro jest niemożliwa do wypełnienia. Pozostanie więc dalszy, skumulowany dług w wysokości 56 mld Euro, które zostaną doliczone do obecnego długu 300 mld.

W międzyczasie prawie wszyscy eksperci są zgodni, że osiągnięcie 30 mld Euro stanowi dla Greków przeszkodę nie do pokonania. Stąd koniec- grożące bankructwo- nastąpi już przed rokiem 2013. Aby temu zapobiec trzeba będzie skorzystać z ekranu ochronnego Unii Europejskiej.

### **Problem grecki urasta nagle do problemu europejskiego**

Mentalność grecka nie jest w takim stopniu rozpowszechniona w pozostałych krajach Europy Południowej. Jednak w Hiszpanii, Włoszech oraz Portugalii istnieją pokrewne struktury oraz sposób myślenia. Niebezpieczne staje się to w połączeniu z bardziej rozwiniętą gospodarką oraz z wyraźnie wyższym zadłużeniem. Hiszpania i Portugalia rozpoczynają drastyczne programy oszczędnościowe. Włochom, jak do tej pory, udało się (na szczęście?) uniknąć zaistnienia na stronach tytułowych gazet, chociaż kwota zadłużenia kraju (dług w porównaniu do PKB) wynosi 115,1%, czyli jest z dużą przewagą wyższa, niż w pozostałych krajach UE- po wyłączeniu Grecji.



Zadłużenie brutto krajów UE w % PKB, Źródło: Eurostat

W Hiszpanii planowane jest obniżenie deficytu budżetowego z 11,2% w roku bieżącym do 6% w roku 2011. Ma to zapobiec dalszemu wzrostowi skumulowanego długu w wysokości 560 mld Euro. Jest to możliwe tylko po wprowadzeniu bardzo bezkompromisowego programu oszczędnościowego, który „zadusi” gospodarke.

Z racji tego, że zdolność kredytowa Hiszpanii straciła w rankingu, udzielane jej nowe kredyty będą wyżej oprocentowane, czego następstwem będzie wzrost zadłużenia.

Roczny deficyt Portugalii, wynoszący 9,3% PKB, czyli niewiele niższy od deficytu Hiszpanii. Portugalia nie posiada jednak tak prężnej gospodarki jak Hiszpania. Zapowiedziany w kwietniu program oszczędnościowy, który do roku 2013 miałyby zredukować deficyt do poniżej 3% jest, zdaniem ekspertów, prawie nierealny. W odpowiedzi natychmiast wzrosły ubezpieczenia kredytów. Scenariusz taki sam, jak w przypadku Grecji, zanim poprzez ekran ochronny UE Grecja uniknęła bankructwa.

Istnieje powszechna zgoda wszystkich ekspertów finansowych, że kwota zadłużenia Włoch w wysokości 115% oraz Hiszpanii w wysokości 53,2% - w przypadku jednoczesnego bankructwa- nie będzie mogła być przejęta przez UE i IWF. Wynikająca z tego kwota wynosiłaby co najmniej 2.309 mld Euro.

W krajach nienależących do strefy Euro również występuje kryzys zadłużenia: Rząd brytyjski zmuszony jest w tym roku zaciągnąć nowy dług w wysokości 163 mld funtów, w związku z czym całkowite zadłużenie wzrośnie do prawie 1.000 mld funtów (1.200 mld Euro).

Od 4 czerwca 2010 zaczynają napływać meldunki i pogłoski o bankructwie grożącym Węgrom. Meldunki te po raz kolejny zaszokowały rynki i będą w najbliższych dniach dokładnie zbadane.

Oczekiwać należy, że w najbliższym czasie krajem tym zajmą się intensywnie agencje rankingowe. Nie powinno dziwić, jeśli sytuacja przybierze taki obrót, że tak samo szybko jak w Grecji wkroczyć będzie musiał pakiet ratunkowy.